Księga Malachiasza

Rozdział 1

**1**. Brzemię słowa JAHWE do Izraela przez Malachiasza. **2**. Umiłowałem was, mówi JAHWE, a *wy* mówicie: W czym nas umiłowałeś? Czy Ezaw nie *był* bratem Jakuba? — mówi JAHWE, a jednak umiłowałem Jakuba; **3**. A Ezawa znienawidziłem i wydałem jego góry *na* spustoszenie, a jego dziedzictwo — smokom na pustkowiu. **4**. Choćby Edom powiedział: Staliśmy się ubodzy, ale wrócimy i odbudujemy spustoszone *miejsca*, to tak mówi JAHWE zastępów: Niech oni budują, a ja zburzę; i nazwą ich granicą bezbożności oraz ludem, na który JAHWE zapałał gniewem aż na wieki. **5**. Wasze oczy spojrzą i powiecie: JAHWE będzie uwielbiony w granicach Izraela. **6**. Syn czci ojca, a sługa swego pana. Jeśli więc jestem ojcem, gdzie jest moja cześć? Jeśli jestem panem, gdzie *jest* bojaźń przede mną? — mówi JAHWE zastępów do was, kapłani, którzy lekceważycie moje imię. Wy jednak mówicie: W czym lekceważymy twoje imię? **7**. Przynosicie na mój ołtarz pokarm nieczysty i mówicie: Czym cię zanieczyściliśmy? *Tym*, że mówicie: Stołem JAHWE *można* wzgardzić. **8**. Gdy bowiem przyprowadzacie na ofiarę to, co jest ślepe, *czyż* nie jest *to* zła rzecz? I gdy przyprowadzacie kulawe i chore, *czy to* nie *jest* zła rzecz? Ofiaruj to twemu namiestnikowi, zobaczysz, czy będzie mu się podobać. Czy przyjmie twoją osobę? — mówi JAHWE zastępów. **9**. Dlatego teraz, proszę, przebłagajcie Boga, aby się zlitował nad nami. To się dzieje z waszych rąk, czy więc przyjmie waszą osobę? — mówi JAHWE zastępów. **10**. Kto spośród was za darmo zamknąłby drzwi albo zapaliłby ogień na moim ołtarzu? Nie mam w was upodobania, mówi JAHWE zastępów, i nie przyjmę ofiary z waszej ręki. **11**. Od wschodu słońca bowiem aż do jego zachodu moje imię *będzie* wielkie wśród pogan; na każdym miejscu będą składane mojemu imieniu kadzidło i ofiara czysta. Moje imię bowiem będzie wielkie wśród narodów, mówi JAHWE zastępów. **12**. Lecz wy bezcześcicie je, *gdy* mówicie: Stół JAHWE *jest* nieczysty; a to, co kładziecie na nim, jest wzgardzonym pokarmem. **13**. Mówicie też: *Jakiż to* wysiłek! I parskacie na to, co mówi JAHWE zastępów, i przynosicie to, co jest rozszarpane, kulawe i chore, takie ofiary przynosicie. Czy *mam* to przyjąć z waszej ręki? — mówi JAHWE. **14**. *Niech* będzie przeklęty oszust, który mając w swej trzodzie samca, ślubuje, a składa Panu w ofierze to, co jest ułomne. Jestem bowiem wielkim Królem, mówi JAHWE zastępów, a moje imię jest straszne między narodami.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski